

Informacja prasowa, 12 września 2018

**64 Rajd Wisły: wielki finał rywalizacji historycznej**

**64. Rajd Wisły będzie dla uczestników Historycznych Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski finałową rundą, która rozstrzygnie rywalizację w większości klas i kategorii. Po serii rajdów towarzyszących „dużemu” cyklowi RSMP, historyki wystartują w liczących niespełna 50-kilometrów zawodach, co jeszcze bardziej zaostrzy walkę. Nie będzie miejsca na błędy, a każda, nawet najdrobniejsza awaria, może przesądzić o wyniku rajdu, a więc i całego sezonu. Mistrzów Motul HRSMP poznamy w sobotę 15 września na mecie Rajdu Wisły.**

Podobnie jak znakomita większość rund w kalendarzu tegorocznych Motul HRSMP, Rajd Wisły prowadzi po jednych z najbardziej znanych i legendarnych polskich odcinkach specjalnych. Próby takie jak „Koniaków”, „Kotelnica”, czy „Kubalonka” to rajdowe klasyki, a w tym roku ich trasami podążą nie tylko uczestnicy Motul Historycznych Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski, ale także zawodnicy biorący udział w Rajdowych Samochodowych Mistrzostwach Śląska (RSMŚl) oraz załogi walczące w ramach Mistrzostw Polski w Historycznych Rajdach na Regularność (MPHRR). Uwaga kibiców będzie jednak w większości skupiona na Motul HRSMP dla którego jest to ostatni rajd w sezonie, więc właśnie w Wiśle zapadną ostateczne rozstrzygnięcia. Te jak na dłoni będzie widać w Historycznej Klasyfikacji Generalnej (kategorie FIA 1 – FIA 4). Tam co prawda mistrzami zostali już Piotr Zaleski i Jacek Gruszczyński, ale do obsadzenia pozostały jeszcze dwa miejsca na podium. Zgodnie z regulaminem do tej klasyfikacji zaliczane są wszystkie rajdy, toteż każdy punkt jest na wagę złota. Nieco więcej kalkulacji będzie w poszczególnych kategoriach, klasach i grupach, w których do końcowego rezultatu wliczane jest pięć najwyższych zdobyczy punktowych w sezonie. Tam, poza FIA 2, gdzie już triumfowali Piotr Kiepura i Mateusz Galle i FIA 3, gdzie zwyciężyli Piotr Zaleski z Jackiem Gruszczyńskim, wszystko jest jeszcze otwarte.

Na liście zgłoszeń 64. Rajdu Wisły wśród Motul HRSMP widnieje rekordowa w tym sezonie liczba załóg – aż 36, z czego sześć bez pomiaru czasu. Listę otwierają Piotr Zaleski i Jacek Gruszczyński, którzy zasłużenie nakleją na swoje Porsche numer 1. „Dwójka”, to Robert Luty i Marcin Celiński (Subaru Legacy), którzy mają szansę na „pudło” w Historycznej Klasyfikacji generalnej oraz kategorii FIA 4. Na odcinkach z numerem 3 zobaczymy doskonale wszystkim znanych Michała i Jacka Pryczków w Subaru Imprezie 555 walczących o prymat w kategorii Youngtimerów – PZM 6. Zwycięzcy niezwykle trudnego Rajdu Rzeszowskiego w klasyfikacji Motul HRSMP – Grzegorz Olchawski i Łukasz Wroński wystartują do Rajdu Wisły w Audi Quattro z numerem 4.

W walce o podium Historycznej Klasyfikacji Generalnej poza Robertem Lutym zostają m.in. Jerzy Skrzypek (Fiat Ritmo Abarth) i Piotr Gadomski (Mercedes W123), zabraknie bowiem mistrza kategorii FIA 2 – Piotra Kiepury. W FIA 1 walka o tytuł rozegra się pomiędzy Andrzejem Wodzińskim (Lancia Fulvia Coupe), który wyjątkowo będzie pilotowany przez doświadczonego Jacka Rathe, a Tomaszem Curyło (FSO Syrena 104). W FIA 2 tytuły zostały już rozdane, podobnie jak złote trofea za kategorię FIA 3 (Zaleski/Gruszczyński), ale walka o dwa kolejne stopnie podium toczyć się będzie między Gadomskim, Mirosławem Miernikiem (Fiat 131 Rally), a Marcinem Grzelewskim (Ford Escort Mk II). W FIA 4 nadal brak rozstrzygnięć – tu na mistrzostwo ma szansę jeszcze trzech kierowców – Jerzy Skrzypek, Elefant (BMW 318iS) oraz Robert Luty. W kategorii narodowej PZM 5 „Open” trwa otwarta walka między Filipem Stopą (BMW 318iS), Mariuszem Polakiem (Audi Quattro) oraz Michałem Szerlą (Citroen AX GTi). Ostatnia kategoria Motul HRSMP – PZM 6 czyli tzw. „Youngtimery” powinny być spacerkiem dla Michała Pryczka, ale szansę na tytuł mają jeszcze Marcin Gaciarz (Nissan Sunny) oraz Michał Horodeński (Toyota Celica GT–Four).

Bez pomiaru czasu zobaczymy: Michała Dehnela (Fiat 850 Coupe), Piotra Platę (Fiat Cinquecento), Adama Tomasia (Mercedes 280CE Carlsson), Wojciecha Kaszowskiego (Ford Sierra), Tomasza Piechowicza (Toyota Celica GT–Four) oraz Antoniego Rożka w Subaru Imprezie.

Motul Historyczne Rajdowe Samochodowe Mistrzostwa Polski rozstrzygną się na ośmiu zaplanowanych odcinkach specjalnych o łącznej długości niespełna 50 kilometrów. Rajd rozpocznie się wyjazdem z serwisu zlokalizowanego w Wiśle o godzinie 8 rano. Stamtąd załogi podążą na pętlę składającą się z aż pięciu odcinków specjalnych – dwóch przejazdów prób „Koniaków” i „Kotelnica” oraz jednej „Kubalonki”. Na jedyny zaplanowany serwis załogi wjadą o godzinie 13:10, a na konieczne naprawy mechanicy będą mieli pół godziny. Tegoroczny sezon zakończą trzy próby, a tą finałową będzie klasyczna „Kubalonka”. Ceremonię mety zaplanowano na godzinę 16:34 w ważnym dla polskiego sportu miejscu - przy skoczni narciarskiej im. Adama Małysza w Wiśle.

**Wypowiedzi zawodników przed Rajdem Wisły – VII rundą Motul HRSMP:**

**Marcin Gaciarz (Nissan Sunny GTi):***– Od początku sezonu nie nastawiałem się na walkę* [z Michałem i Jackiem Pryczkami – przyp. red.]*, bo wiedziałem, że mam słabsze auto. Nasza pozycja w tabeli jest zasługą przede wszystkim bezproblemowej jazdy i usterek konkurencji. Dlatego też, jeśli nic się nie wydarzy, to jestem na przegranej pozycji w walce o prymat w klasie PZM 6, gdyż mój samochód ma połowę tej mocy, jaką mają Pryczkowie w Subaru. To praktycznie dwa różne światy i jestem w szoku, że jestem tak wysoko w klasyfikacji. Nie wydaje mi się, aby trudne trasy Rajdu Wisły miały mi pomóc, gdyż moje auto jest prawie seryjne. Wisły nigdy wcześniej nie jechałem jako kierowca, co jest ironią losu, bo to domowa impreza mojego automobilklubu. Na pewno znam trasy z perspektywy pilota i mam nadzieję, że spadnie deszcz, bo wtedy wszyscy pojadą ostrożniej i ja będę mógł nieco zyskać. Podczas Rajdu Rzeszowskiego w trudnych warunkach byliśmy znacznie bliżej konkurencji.*

**Tomasz Curyło (Syrena 104):***– Start w Rajdzie Wisły jest dla mnie bardzo ważny, gdyż zadecyduje o kolejności w kategorii FIA 1. Niemniej jednak mam tylko teoretyczne szanse na zwycięstwo, bo jedynie pech Andrzeja Wodzińskiego pozwoli mi na przeskoczenie go w klasyfikacji. Dlatego celem jest przejechanie całego rajdu i pojawienie się na mecie w Wiśle, a tam zobaczymy co udało się zwojować. Cały sezon przebiegał bardzo dobrze. Za wyjątkiem jednego rajdu zawsze byliśmy na mecie, wygraliśmy naszą klasę, a ja bardzo fajnie bawiłem się za kierownicą Syreny. Taka jazda to oczywiście inne emocje, sposób prowadzenia i patrzenia na drogę, ale projekt od strony technicznej bardzo dobrze się sprawdził. Dodatkowo reakcje kibiców dały nam sporo satysfakcji, gdyż Syrena spotkała się z bardzo ciepłym przyjęciem. Co prawda po głowie chodzą mi różne pomysły, zwłaszcza że wciąż mam Ładę w garażu i chciałbym pojeździć szybszym samochodem, ale istnieje spora szansa, że przyszłoroczne rajdy również będę zaliczał w Syrenie.*

**Jerzy Tomaszczyk (Nissan Sunny):** – *Decyzja o starcie w Rajdzie Wisły była podyktowana tym, że to nasz domowy rajd i mamy do niego spory sentyment. Poza tym jest pora szansa, że uda nam się wstrzelić w dobrą aurę i przez to wykorzystamy pełny potencjał tego pojazdu. Sam pomysł na start był dość spontaniczny i po prostu chcemy spróbować swoich sił w Motul HRSMP, a także sprawdzić samochód, który cały czas ewoluował i obecnie jest optymalnie przygotowany do historycznej rywalizacji. Rajd jest dość krótki, więc nie będzie czasu na oswajanie się z tym autem. Od początku będzie trzeba jechać w zakładanym, żwawym tempie. Nie mamy parcia na wynik, sponsorzy również nas nie naciskają w tej materii, więc celem jest dojechanie do mety. Mam jednak nadzieję, że uda nam się ją osiągnąć na dobrej pozycji i pokażemy, iż ośką również można notować dobre czasy.*

**Patronat honorowy** nad 64. edycją Rajdu Wisły objął **Marszałek Województwa Śląskiego** oraz **Starosta Powiatu Żywieckiego** i **Starosta Powiatu Cieszyńskiego**.

Partnerami imprezy są: miasto Wisła, gminy: Istebna, Milówka, Rajcza, a także: Motul, Ramirent, Polski Związek Narciarski, Hotel Ogrodzisko, Renault Wektor, Ireco Motorsport, Hotel i Restauracja Złoty Groń, Wiślańskie Centrum Kultury, Makita oraz VanFart.pl. Patronat medialny nad imprezą objęli: Polskie Radio Katowice, TVP 3 Katowice, Dziennik Zachodni, naszemiasto.pl, Autoklub.pl, Motowizja, Rajdy24.pl, SuperNowa.pl, Infobeskidy.eu, Classicauto, Rally and Race oraz Kronika Rajdów.

**Rajdowe Samochodowe Mistrzostwa Śląska – informacje:**

Rajdowe Samochodowe Mistrzostwa Śląska 2018 dofinansowano z budżetu Samorządu Województwa Śląskiego, a honorowy patronat nad cyklem objął Marszałek Województwa Śląskiego. Kalendarz mistrzostw tworzy sześć rund, w których zawodnicy ścigają się po asfaltowych odcinkach specjalnych:

* Rajd Baborowa – 13-14 Kwietnia, Baborów;
* Rajd Ziemi Bocheńskiej – 1-2 czerwca, Bochnia;
* Rajd Śląska – 29-30 czerwca, Chorzów;
* Rajd Wisły – 14-15 września, Wisła;
* Rajd Grodzki – 6-7 października, Biecz/Jasło;
* Rajd Barbórka Cieszyńska – 23-24 listopada, Cieszyn.

